

# SŁOWO

WILNO. Wtorek 13 października 1931 r.

Redakcja i Administracja, Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4. Telefon: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z pocztową 4 zł, zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. nr. 10299. W sprzedaży detalu, cena pojedynczego nr-u 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadawane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. w numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.  
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.  
BARANOWICZE — ul. Szeptelińskiego — A. Laszuk.  
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.  
DUKSZY — Bufet Kolejowy  
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.  
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.  
IWIEŃCIE — Sklep tytoniowy — S. Zwierzynski.  
KLECK — Sklep „Jedność”.  
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.  
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.  
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz Naucz.  
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.  
ST. SWIECIANY — M. Lewin—Bisno Gazetowe, ul. 3 Maja 8.  
WILEJKĄ POWIATOWA — ul. Mickiewicza 21, F. Juczewski.  
WARSZAWA — Tow. Księgarni Kol. „Ruch”.

## Konferencja gospodarcza w Oszmianie

Oszmiański powiat przed wojną liczył przeszło 200 tysięcy ludności, posiadał 23 gminy. Poza miastem powiatem Oszmianą posiadał względnie znaczne miasto Smorgonie liczące dwadzieścia kilka tysięcy mieszkańców, będące siedziskiem przemysłu garbarskiego.

Wojna światowa zrujnowała ten powiat w stopniu znacznie większym, niż wiele innych powiatów ziem wschodnich. Front przechodził przez powiat, w pasie frontowym znalazło się miasto Smorgonie i zostało niemal doszczętnie zniszczone. Połowa ludności została ewakuowana i powrotno uchodźcy wrócili do zgłiszcz, czestokroć nawet nie mogli znaleźć śladu dawniejszych osiedli. Zostało zniszczonych przeszło 18 tysięcy budynków. Ludność powiatu jęła się do pracy nad odbudową. Praca ta została przerwana w 1920 roku nowym najazdem bolszewickim. Ważnym czynnikiem podźwignięcia się może być samorząd. Samorząd jednak dla swego dobrego funkcjonowania wymaga takiego uształtowania terytorium i takiej liczby ludności, żeby koszty administracyjne zbyt nie ciążyły na jego budżecie. Ze względu na rzadkie zaludnienie i słabe zasoby materialne nasze ziemie wschodnie nie powinny mieć małych powiatów. Pewien czas jednak była silna tendencja tworzenia nowych powiatów przez dzielenie dawnych. W ten sposób wytworzono powiat wolożyński wykrojony z powiatu oszmiańskiego gminy, dla których ośrodkiem gospodarczym była Oszmiana. W ten sposób też utworzono kosztom powiatu oszmiańskiego powiat mołodziecki, mający tylko ten plus, że siedziba powiatu znajduje się na linii kolejowej.

Niedawno tutaj się w ministerstwie spraw wewnętrznych projekt likwidacji powiatu oszmiańskiego, gdyż po amputacjach posiada on zaledwo 8 gmin, jako zniszczony i mało zasobny z trudnością może sprostać zadaniom, jakie nakłada samorząd powiatowy.

Likwidacja powiatu oszmiańskiego została zaniechana. Była absurdem, lecz wywołuje jeszcze pewien niepokój.

W obronie zachowania powiatu oszmiańskiego występuje tradycja historyczna. Sam wyraz Oszmiana wywołuje wspomnienie bohaterów wysiłków Oszmian podczas powstania 1831 roku i rzeź oszmiańską. Powiat oszmiański posiada długą zasłużoną w naszych dziejach kartę. Jest to metryka udowodniająca nasze prawo do tych ziem. Ludzie płycy mówili: tradycja swoją drogą, żywi ludzie swoją, słęć plynie życie od tych, którzy czyniami swymi kształtowali życie społeczne i polityczne. Imię sugestijonuje zobowiązanie. Likwidacja powiatu oszmiańskiego wytworzyłaby pewną pustkę, zmniejszyłaby spójność czynów, dokonanych tu w szeregu wieków.

Niepokój, wywołany pogłoskami o likwidacji powiatu oszmiańskiego, miał też dobrą stronę, że wywołał chęć wśród przedstawicieli miejscowego samorządu urządzenia pokazu, któryby zobrazował wysiłki miejscowe ku wydzwignięciu się gospodarczemu i urzędniczym konferencji gospodarczej, na którą zaproszono, z Wilna Władysława Studnickiego, docenta Stanisława Swianiewicza, p. Seweryna Wysłoucha i po wierzono referat o stanie gospodarczym powiatu oszmiańskiego miejscowemu działaczowi społecznemu byłemu marszałkowi sejmiku Litwy Środkowej dyrektorowi gimnazjum w Oszmianie p. Łokuciejewskiemu. Rzecz naturalna, że wybitny syn ziem oszmiańskich jeden z głównych twórców jej wyzwolenia gen. Żeligowski został zaproszony i przybył na pokaz i konferencję.

O godz. 10 rano rozpoczął się pokaz - jarmark. Były tam ekspozyty trzo dzy chlewnie, bydła rogatego, a zwłaszcza koni, któreimi słynie powiat oszmiański i za które otrzymywał nagrody na wystawach krajowych i zagranicznych. Były ekspozyty kartofli i ogrodowiny oraz przemysłu ludowego z zakresu tkactwa i stolarstwa.

Pokaz - jarmark miał powodzenie, zgromadził bardzo liczną publiczność: przybyli okoliczni włościanie, mieszkańcy Oszmiany i przedstawiciele wojskowi. Jeden oficer zakupił dla wojska kilka tysięcy par rękawiczek wleńskich — produkt miejscowego przemysłu

domowego. Siedliskiem pokazu był gmach szkoły powszechnej i jej dziedzińiec. Gmach szkoły imponował przybyłym z innych miast, należy bowiem do największych i najlepiej urządzonych budynków szkoły powszechnej w Polsce.

O godzinie 14-jej rozpoczęła się konferencja gospodarcza w gmachu miejscowego teatru. Na przewodniczącego wybrano senatora Abramowicza. Do stołu prezydjalnego zostali poproszeni: gen. Żeligowski, woj. Bezczkowicz, miejscowi działacze społeczni. Sala była przepelniona publicznością, która z wielkim zainteresowaniem i przejęciem wysłuchiwała referatów. Po przemówieniu powitalnym prezesa sejmiku powiatowego starosty Józefa Suszyńskiego i burmistrza Zubela, który podniósł potrzebę przeprowadzenia kolei żelaznej, będącej przedłużeniem kolei Druja — Woropajewo przez Oszmianę do Lidy i umieszczenia w mieście oddziału wojska oraz zwiększenia powiatu oszmiańskiego. Po nim zabrał głos p. Łokuciejewski.

Dyr. Łokuciejewski mówił o trudnościach gospodarczych w powiecie oszmiańskim, o zniszczeniach wojennych. Mówił o ciężkim stanie gospodarczym powiatu spotęgowanym kryzysem rolniczym, o rozpiętości cen na produkty rolne, za 50 dni pracy nie kupi sieczkarni za 100 milocarni. Wykazywał nadmierne opodatkowanie powiatu, podnosząc, że podatek dochodowy nie jest wymierzony z rzeczywistego dochodu gospodarstw, że komisja szacunkowa jest tam fikcją, że winna być z wyboru. Mówił o spadku cen ziemi, o trudnościach parcelacyjnych z powodu braku kredytów, do magali się obniżenia taryfy kolejowej na przywóz słomy do powiatu, dotkniętego nieurodzajem, o niższych taryfach kolejowej na nawozy sztuczne, oraz na len, podnosząc znaczenie i wysoki gatunek lnu oszmiańskiego. W końcu przeszedł do charakterystyki budżetów gminnych, miejskich oraz budżetu powiatu oszmiańskiego, wykazując, że w gminach i w powiatach koszty administracji pochłaniają znaczny procent dochodów, że miasta zwłaszcza Oszmiana z 22 proc. na rzecz administracji znajduje się w daleko normalniejszych warunkach. Gminy są przeciętnie pisanina, zbieraniem wiadomości i dawa niem odpowiedzi na zapytania różnych władz. Każda gmina oprócz pisarza ma trzy siły pomocnicze, które po 10 godzin dziennie zajęte są pisaniną, żądał zmniejszenia poruczonego zakresu działania i przeniesienia wydatków na nie na budżet państwa.

Potem wygłosił referat p. Seweryn Wysłouch, dając bardzo ciekawy zarys historyczny ziem oszmiańskich, która oddzielała przez długi czas Litwę od Rusi, zobrazował walkę o ziemie ruskie z Moskwą, wykazując dużą przężność Litwy, która z ziem Litwy etnograficznie lub do niej zbliżonych dawała daleko więcej żołnierza, niż ziemie ruskie. Pierwsze ziemie były bowiem bardziej zaludnione od ostatnich. Wpływy katolicyzmu, wpływy reformacji uwzględnił prelegent w swym zajmującym referacie.

Następny mówca docent ekonomii p. Swianiewicz uzupełniając referat p. Łokuciejewskiego wykazywał, że powiat oszmiański powinien głównie podnosić obecnie te sprawy, które w ramach obecnego prawodawstwa mogą być korzystnie dla niego załatwione przez dyrekcję skarbową w Wilnie, ministerstwo skarbu lub w końcu Radę ministrów. Obecnie w rządzie mamy na wybitnych stanowiskach ludzi, znających nasze stosunki, orientujących się w naszych sprawach i oni chętnie nam dopomogą. Zmiany prawodawcze odbywają się wolniej. Rząd przygotowuje reformę podatkową, która będzie przeprowadzona, gdy ustanie obecne napięcie kryzysu gospodarczego. Pan Swianiewicz żądał obniżenia cen na nawozy sztuczne dla ziem wschodnich, przystosowania taryf kolejowych do naszych biejących potrzeb i ulg podatkowych. Ulgę dla ziem wschodnich, a zwłaszcza dla powiatu oszmiańskiego są najzupełniej usprawiedliwione z powodu zniszczenia gospodarczego w okresie wojny. Powiat oszmiański należał do najbardziej zniszczonych. Władysław Studnicki podniósł, że

## Hitler i Hugenberg domagają się władzy

### Kongres opozycji nacjonalistycznej w Hamburgu — Demonstracja przeciwko Brueningowi — Bank Rzeszy bankrutem — Sensacyjne wynurzenia dr. Schachta

BERLIN. — Zjazd partji i organizacji prawicowych w Hamburgu miał charakter demonstracji politycznej obozu nacjonalistycznego, gotującego się do generalnej rozprawy o zdobycie władzy 13 b. m. obalić gabinet.

Hugenberg poddał ostrej krytyce rządu Brueninga, oświadczając, iż nadszedł czas objęcia władzy przez prawicę. Niemcy nie mogą oczekiwać ratunku od rządu socjalistycznego Prus, ani od Brueninga, który lawiruje bez zdecydowanego programu. Znaniemem było oświadczenie Hugenberga, iż „na leży walczyć z hegemonją kapitalizmu francuskiego przez solidarność niemiecko - angielską, do której przylączyć się winny inne narody, a także Amerykanie”.

Hitlerowiec dr Frick oświadczył, iż celem zjazdu jest stworzenie wspólnego frontu politycznego, przeciwnie do stronnictw środkka, obalenie gabinetu Brueninga i objęcie władzy przez prawicę.

Hitler oświadczył, iż naród niemiecki pozostał w tyle wśród narodów, za to winę ponoszą poprzednie rządy, a zwłaszcza rząd obecny. Prawica niemiecka ma konkretny program: dążenie do zmiany programu traktatu wersalskiego, „który — zdaniem mówcy — niszczy naród niemiecki i rozdziera świat na wrogie obozy”. Hitler podkreśla konieczność współpracy wszystkich państw cywilizowanych celem zwalczania bolszewizmu. Opozycja prawicowa chce, aby naród niemiecki własnymi siłami wydosłał się z ciężkich opresji. Hitlerowcy dążą do przewzięcia władzy przez siły klasowych, zapowiadając bezwzględnie walkę z marksistami. Godzą się oni, aby Niemcy spełniły zobowiązanie finansowe „niepolityczne” wobec zagranicy. Popołudniu odbyła się w okolicach Harzburga wielka parada o charakterze wojskowym, połączona z mszą polową i defiladą oddziałów szturmowych hitlerowców i Stahlhelmu.

**REZOLUCJE KONGRESU.**  
Rezolucje kongresu brzmią: 1) partje prawicowe odmawiają zaufania rządowi Brueninga, 2) zwracają się do Hindenburga aby rozwiązał parlament i rozpsłał wybory 8 listopada b. r. 3) wszystkie rozporządzenia wydane na podstawie art. 48 konstytucji mają być unieważnione.

**OREDZIE NACJONALISTÓW.**  
Manifestacje w Harzburgu zakończyły się meetingiem w sali Domu Zdrojowego. Hugenberg odczytał oredzie, głoszące m. in.: „Żądamy niezwłocznego ustąpienia rządu Brueninga i Brauna, natchmialistowego unieważnienia pełnomocnictw dyktatorskich rządów, które utrzymują się przy władzy tylko zapomocą dekretu. Domagamy się natchmialistowych nowych wyborów do parlamentów Rzeszy, Prus i krajów związkowych. Odrzucamy żądanie

ziemi północno - wschodnie, posiadające glebę względnie mało urodzajną i krótszy okres rolniczy niż w innych powiatach były urodzajne u ludzi wybitnych. Dzieje porobiorowe Polski robili ludzie ziem wschodnich. Nie odzyskaliśmy całej naszej dziejowej spuścizny na wschodzie. Z 560 km<sup>2</sup> dawnego zaboru rosyjskiego otrzymaliśmy zaledwo 230 km<sup>2</sup>. Nasze ziemie wschodnie zostały obkrojone i znajdują się dziś w ciężkich warunkach geograficznych. Mają jednak wielkie zadanie do spełnienia. Wilno jest nerwem czułym, odczuwającym dole Polaków na Litwie, Lotwie i w Rosji Sowieckiej. Musi stać się nosicielem świadomości i jej rozpowszechniaczem o wschodniej Europie, lecz aby sprostać temu zadaniu, ziemie północno - wschodnie winny być otoczone szczególniejszą opieką państwa, jak szczególniejszą opieką otaczają Niemcy Prusy Wschodnie ekscentrycznie położone. Losy powiatów ziem wschodnich oddziaływują na losy Wilna. Ich nędza potęguje nędzę Wilna, ich ewentualna zamożność stworzy zamożność Wilna. Trzeba wzmocnić centra lokalne ziem wileńskich, przedewszystkiem Oszmianę, której tradycje historyczne podnosi prelegent. Następnie mówca wspomina o

zniszczeniach wojennych powiatu i jego rolniczym charakterze. Powiat oszmiański ma 65 ludności rolniczej na km<sup>2</sup> użytków rolnych. Jest to cyfra zbliżona do przeciętnej dla województwa wileńskiego, jest niższą od przeciętnej dla Polski, nie da się porównać z liczbą ludności rolniczej w stosunku do użytków rolnych w woj. krakowskim, liczącym 109 ludności rolniczej na km<sup>2</sup>. Woj. krakowski pod względem gleby nie stoi wyżej od wileńskiego i jeżeli posiada od 20 do 25 procent większą wydajność z ha, to zawdzięcza wyższej kulturze, gęstszej sieci kolejowej, znaczniejszej ilości dróg bitych. Prelegent podnosi potrzebę przedłużenia kolei Druja — Woropajewo przez Oszmianę do Lidy. Kolej ta będzie miała znaczenie nie tylko gospodarcze lecz polityczne, wzmacniając położenie strategiczne na wschodzie, wzmacnia nasze położenie geograficzne w stosunku do Litwy i Rosji. Prelegent wspomina o niedostatecznym rozwoju dróg bitych i traktów w powiecie oszmiańskim, co usprawiedliwia znaczne wydatki na ten cel ze strony powiatu. Wspomina następnie o zmniejszonej śmiertelności wskutek zorganizowania pomocy lekarskiej, konstatuje olbrzymi postęp ilościowy w szkolnictwie. Przed

chronienia kosztem naszej krwi obecnego rządu i panującego systemu. Żądamy przywrócenia suwerenności militarnej Niemiec i zrównania zbrojeń. Zakładamy prezydenta Hindenburga, ażeby dał posłuch żądanom wleńnych ojczyźnie mężów i kobiet, żołnierzy frontowych i młodzieży i powołał rząd o charakterze prawdziwie narodowym.

**BANK RZESZY BANKRUTEM**  
W dalszym ciągu przemawiali przywódcy Stahlhelmu Seldte i Duesterberg oraz obecny na kongresie b. prezydent Banku Rzeszy dr. Schacht. Według doniesień prasy berlińskiej dr. Schacht oświadczył, że Bank Rzeszy znajduje się obecnie w przededniu bankructwa, twierdząc, że wszystkie wykazy bankowe są niezgodne z istotnym stanem.

Dzienniki zaznaczają, że ze względu cenzuralnych nie mogą przytoczyć dostownego tekstu mowy byłego prezydenta Banku Rzeszy. Jedyne „Montagsztg.” we fragmencie tej mowy cytuje następujące oświadczenie Schachta: „Nasze zadłużenie wobec zagranicy jest w rzeczywistości wyższe, aniżeli to zostało podane w raporcie bazylejskim. Nikt jednak nie ma odwagi powiedzieć tego otwarcie z obawy, że wśród publiczności mogłaby powstać panika. Nie mówię, że w portfelu Banku Rzeszy znajduje się tylko drobna część weksli, posiadających zdolność dyskontową i że wzięto się do obliczeń pokrycia złotowego kilkaset milionów dewiz, obciążonych zastawem, których płatność przypada w najbliższym tygodniu”.

**SCHACHT UCIEKŁ ZAGRANICĘ**  
BERLIN. (Pat) „12-Uhr Blatt” donosi, że były prezydent Banku Rzeszy dr. Schacht, którego wystąpienie na kongresie opozycji narodowej w Harzburgu wywołało powszechnie zdumienie, wyjechał wczoraj wieczorem zagranicę do Meranu. Oskarżenie, skierowane przez dr. Schachta przeciwko Bankowi Rzeszy uważane jest za zdradę stanu. Przez swój wyjazd dr. Schacht chciał uniknąć aresztowania. O wrazeniu, jakie wywołały zarzuty dr. Schachta, śladem

wojną ziemia wileńska miała 23 uczących się w szkołach początkowych na 1000 ludności. Obecnie ma siedemdziesiąt kilka. Trzy nasze północne województwa miały przed wojną 20 szkół średnich, dziś mają — 83. Rozwój ilościowy szkolnictwa średniego uprzedza nasz rozwój gospodarczy. Rozwój ten dziś jest zatanowany przez kryzys ekonomiczny, który przetrwamy, jak przetrwaliśmy niewiele rosyjską i ciężkie lata wojny.

Gen. Żeligowski zabrał głos, wywołując mówę w obronie lnu i wzywając do bojkotu wyrobów bawelnianych. Postulaty niarskie rozwijał też w swym referacie p. Jagmin. Potem zawiązała się ożywiona dyskusja, w czasie której przemawiali miejscowi działacze, przejawiając bardzo trafne ujęcie spraw lokalnych.

Przed zamknięciem zjazdu wojewoda Bezczkowicz zabrał głos, wyrażając swe uznanie dla prac zjazdu i obiecując poparcie ważniejszych jego postulatów. Na zjeździe panowała przyjemna atmosfera oddania się dobru publicznemu i wzajemnej harmonji uczestników zjazdu. Wład. Studnicki.

## GRANDI JEDZIE DO WASZYNGTONU

RZYM. (Pat). Jak wynika z ogłoszonego dzisiaj oficjalnego komunikatu, minister Grandi zaproszony był do Waszyngtonu jeszcze podczas wizyty Stimsona w Rzymie. Zaproszenie to ponowił obecnie rząd amerykański za pośrednictwem charge d'affaires Kirka. W-g komunikatu Grandi wyjedzie do Ameryki dopiero w drugiej połowie listopada.

RZYM. (Pat). Min. Grandi wyjeżdża w końcu października do Waszyngtonu. Postanowienie to zapasie miało wczoraj bezpośrednio po nadejściu urzędowego zaproszenia z Białego Domu. Przed udaniem się do Ameryki Grandi złoży wizytę kanclerzowi i ministrowi spraw zagranicznych Niemiec.

## DYMISJA RZĄDU W SOFJI

SOFJA. PAT. — Prezes rady ministrów Malinow podał się do dymisji z powodu nadwątłego zdrowia. Król przyjął dymisję i powierzył utworzenie nowego gabinetu ministrowi spraw wewnętrznych Muchanowowi.

czy pośpiech, z jakim ogłoszono wczoraj komunikat przez biuro Wolffa, odprężając twierdzenia byłego prezydenta Banku.

## BRUENING ODPOWIE NA WYZWANIE Z HARZBURGU.

BERLIN. (PAT). Rozpoczynające się we wtorek plenarne obrady Reichstagu wywołują wśród stronnictw politycznych gorączkowe ożywienie. Większość frakcji parlamentarnych już w poniedziałek zebrała się na naradę. Na posiedzeniu frakcji centrowej kanclerz Bruening, podkreślając poważną sytuację w polityce wewnętrznej i zagranicznej Niemiec, oświadczył, że rozstrzygnięcie zapaść ma obecnie w parlamencie.

W kołach politycznych z niezwykłym zainteresowaniem oczekują jutrzejszego exposé kanclerza, mającego zawierać m. in. również odpowiedź na uchwały kongresu nacjonalistów w Harzburgu. Ze względu na możliwość rozruchów policja berlińska we wtorek od samego rana znajdować się będzie w pogotowiu alarmowym.

## Marszałek Piłsudski wyjechał na wypoczynek do Rumunii

Wczoraj o godz. 14.55 z Dworca Głównego Marszałek Piłsudski w towarzystwie p. dr. Woyczyńskiego wyjechał pociągiem bukareszteńskim do Rumunii na parotygodniowy wypoczynek.

Na dworcu zęgnął Marszałka Piłsudskiego p. premier Prystor, członkowie gabinetu, szereg wyższych wojskowych oraz przedstawiciele poselstwa rumuńskiego w Warszawie.

Marszałek Piłsudski ma zamieszkać w okolicach Konstancy. BUKARESZT (Pat). Agencja Rador donosi: Przybyły tu w dniu dzisiejszym Marszałek Piłsudski powitany był na dworcu przez ministra spraw zagranicznych Ghica, podsekretarza stanu Prezydium Rady Ministrów Pangala, personel poselstwa polskiego oraz szereg dostojników wojskowych i cywilnych. Przy okazji tej wizyty Marszałek Piłsudski nawiązał kontakt z kołami urzędowymi i w dniu dzisiejszym przyjęty będzie przez króla, z którym spożyje śniadanie w rezydencji królewskiej w Sinaja. We środę rząd wyda na cześć Marszałka Piłsudskiego śniadanie w pałacu Prezydium Rady Ministrów. Z Bukaresztu Marszałek Piłsudski udaje się do miejscowości kuracyjnej Carmen Silva, w pobliżu Konstancy.

## Kto wygrał?

WARSZAWA. PAT. — W 27-m dniu ciągnięcia 5 klasy 23 Polskiej Loterii Państwowej główne wygrane padły na numery następujące 250 zł. + premia 3 tysiące zł. — NrNr. 9373, 10356 90085 i 202723, 500 zł. + premia 3 tysiące zł. — Nr. 203137, 10 tysięcy złotych — 147489.

# Aktualne zagadnienia

Jesteśmy świadkami zbierania przez spekulantów bogatego żniwa. Przeciętny obywatel, który niejednokrotnie odmawia sobie najniezbędniejszych nawet wydatków, znów jest narażony na utratę swoich ciężko najdziejście zarobionych pieniędzy. Zupełnie bez usadnienia spekulanci podbili kurs złotego wprawiając w bezkrytycznych ludzi, że w ten sposób najpewniej zagwarantują sobie przyszłość. Oczywiście zaprzeczają się nie da, że złoto, jako miernik stały, wartości swojej nie traci, ale dzieje się tylko wtedy, kiedy złoto będzie nabyte po normalnej cenie, odpowiadającej jego wartości. Cena gramu czystego złota ustalona przed 1 1/2 rokiem nie drgnęła, a niemniej przeto bezkrytyczni ludzie w bezpodstawnym strachu dobrowolnie pozwalają spekulantom żerować na swojej kieszeni i przepłacają ruble złote o wiele ponad ich faktyczną wartość. Oczywiście placąc nadmiernie wygórowaną cenę za ruble złote na tej transakcji muszą nieodwołalnie stracić.

Należy podkreślić, że naogół społeczeństwo polskie odporne ustosunkowało się do spekulacji złotem, zdrowy instynkt zwyciężył i ogół, który tyłkrotnie stracił na lokowaniu w obcych walutach, nie dał się oprowadzić psychologicznie do spekulacji. — Wprawdzie można znaleźć przykłady lekkomyślnych, jak się okazało, lokowania swoich pieniędzy przez Polaków w bankach zagranicznych, lub też kupowania rubli złotych o czym wspomnieliśmy, niemniej przeto są to wyjątki, które nieodwołalnie poniosły straty, a przez to samo tem bardziej utrzymywały zaufanie ogółu do naszej waluty.

Dowodem dojrzałości społeczeństwa jest fakt, że jakkolwiek przeżywanie trudności gospodarcze zwiększyły pauperyzację, to jednak zdrowy instynkt społeczny, czego najlepszym dowodem jest wzrost wkładów oszczędnościowych w P.K.O. I tak, w sierpniu na czyto przysyłano wkładów oszczędnościowych w P.K.O. wyraził się kwotą 2,515,000, a we wrześniu kwotą 3,530,000 zł. wobec czego globalna suma powierzonych w tej instytucji oszczędności wzrosła do zawrotnej, jak na nasze stosunki, kwoty złotych 292.295.000.

Jest to zupełnie zrozumiałe i logiczne, bo przecież P.K.O., jak powszechnie jest wiadomo, lokuje powierzone wkłady w wartościach niezachwianych: nieruchomościach, lub też papierach, opiekających na złote w złocie, a tem samem gwarantuje powierzone wkłady czystem złotem.

Oprócz niezachwianego bezpieczeństwa, jakie daje ta instytucja swoim wkladcom, podkreślić należy jej społeczno-gospodarczy charakter. Pieniądże ulokowane w P.K.O. instytucja ta zwraca społeczeństwu natychmiast w formie wygodnych bardzo kredytów pośrednich, które ożywiają wszystkie najważniejsze gałęzie życia gospodarczego. Zarówno jak budownictwo, rolnictwo, przemysł czy handel i t. p. Dlatego też świetny rozwój tej instytucji jest dowodem zdrowego odruchu społeczeństwa, które zrozumiało swój interes i umiało połączyć go z interesem ogółu.

Wbrew przewidywaniom pesymistów Pocztowa Kasa Oszczędności stale notuje wzrost powierzonych wkładów, a dzieje się to dlatego, że instytucja ta oprócz całkowitego zaufania społeczeństwa, na które całkowicie zasłużyła, daje jeszcze swoim wkladcom olbrzymie wygody w postaci popularnych książeczek oszczędnościowych, za pośrednictwem których można rozporządzać swoimi oszczędnościami w każdym nawet urzędzie pocztowym, oraz przez uruchomienie obrotu czekowego, który będąc uzupełnieniem obrotu pieniężnego w kraju, jednocześnie jest naj-

wygodniejszym i najtańszym sposobem regulowania należności.

P.K.O. wprowadziła również system przymusowych oszczędności, który polega na tem, że P. K. O. za pośrednictwem każdego urzędu pocztowego przyjmuje popularne ubezpieczenia na życie, które można dopełnić bez badania lekarskiego na bardzo dogodnych warunkach, poczynając od wkładki 3 zł. miesięcznie.

Dużą atrakcją ubezpieczeń na życie w P.K.O. jest fakt, że w razie śmierci ubezpieczonego, spowodowanej wypadkiem, rodzina ubezpieczonego otrzymuje podwojną sumę ubezpieczenia. To też nie dziwnego, że ta forma oszczędności rozposzczętniła się w Polsce bardzo szybko, czego najlepszym dowodem jest, że po 2-letniej działalności na tem polu, Pocztowa Kasa Oszczędności wydała łącznie przeszło 66.000 polis ubezpieczeniowych na łączną kwotę ponad zł. 145.000.000

Reasumując powyższe musimy stwierdzić, że zmysł kapitalizacji w Polsce krzewi się zadawalająco, i że zrozumienie konieczności oszczędzania znajduje coraz więcej zwolenników, co w pierwszym rzędzie należy przypisać wyjątkowej akcji propagandowej i technicznemu udogodnieniom, które P.K.O. daje swoim uczestnikom.

W. Świętecki.

## CZY MOSKWA BĘDZIE PORTEM?

Według ogólnego planu rozbudowy sieci dróg wodnych, stolica Związku sowieckiego, leżąca w samym środku państwa, ma stać się portem śródlądowym. Rzecz cała ma ciekawe podłoże. Moskwa bowiem po skutecznym piątyleciu ma stać się najważniejszym centrum nowego państwa. Stosunki komunikacyjne były zawsze bardzo trudne, bowiem Moskwa skazana była na kosztowną komunikację kolejową, która już nawet dawniej nie była wystarczającą. Ponieważ Moskwa w marzeniach bolszewików ma być ośrodkiem przemysłu traktorowego i automobilowego w Rosji, przypisuje się drogą wodnym nadzwyczajne znaczenie. Prze dewszystkiem rzeka Moskwa, nad którą leży stolica sowietów, połączona ma być z rzeką Wołgą kanałem długości 200 km. Tęsamem Moskwa uzyskała- by połączenie wodne z Morzem Kaspijskim a przez kanał Wołgą — Don z morzem Czarnem. Prace wstępne zostały już rozpoczęte. Koszta budowy wyniosły 250 milionów rubli a budowa trwać ma cztery lata. O wiele większe znaczenie mieć będzie połączenie z morzem wschodniem po wybudowaniu kanału, łączącego się z rzeką Oką. Kanał pomiędzy Moskwą a Oką będzie długości 150 km. a budowa trwać będzie dwa lata. Koszta wyniosły 250 milionów. Po wybudowaniu tego kanału Moskwa połączona będzie z północnym wschodem. Kanały te mają być tak głębokie, by do Moskwy mogły zajechać wielkie parowce morskie.

Jak i kiedy plan ten zostanie zrealizowany, trudno przewidzieć. Trzeba zważyć, że budżet sowiecki jest znacznie obciążony i jeśli miarodajne czynniki sowieckie planują budowę sieci wodnej i pragną plan ten zrealizować w odpowiednim terminie, to muszą wyżyć wszystkie siły. Nie ulega wątpliwości, że korzystac będą z kapitału zagranicznego i koła oficjalne otwarcie przyznają się do tego, że licząc na pomoc zagranicy, która ma interes w tem, aby komunikacja z Moskwą była ułatwiona.

Wskutek oberwania się prawego śmigła motor wagi 500 kg. wyleciał

odjadu, kiedy szczęśliwy czas wakacji był tak straszliwie przesycony okresem egzaminacyjnym.

Lecz oto kończy się egzaminacyjna orka a z nią rok akademicki. Odbija się uroczyście publiczne posiedzenie senatu i zamknięcie roku. Rozpoczynają się uroczyście od solennego nabożeństwa w kościele św. Jana. Mszę celebruje ktoś z księży — profesorów teologii, kazanie zwykle wygłasza słynny wówczas kaznodzieja ks. profesor Ignacy Borowski, brat rodzony nie mniej znakomitego profesora Leona Borowskiego. Na kazanie Borowskiego schodzili się tłumy, podziwiałe tak wyjątkowo kaznodziei, jak i samą jego postać — piękną i szlachetną. Po nabożeństwie wyruszał pochód do Auli, gdzie się odbywały uroczyste posiedzenia. Aula ta znajduje się obecnie w gmachu biblioteki, na parterze, po lewej stronie od wejścia. (Aula Kolumnowa była wówczas salą biblioteczną).

Aula ta, zdobiona freskami Smuglewicza i popiersiami różnych znakomitych mężów nauki, wywoływała nastroj uroczysty i wzniosły. Pochód wkraczał do Auli. Na przdzie niesiono berło rektorskie — znak najwyższej władzy, dalej szedł rektor, profesorowie w aksamiłnych, pensowych togach, dalej widać było tyko czarne i takie birety doktorów, później wreszcie szeroka fala płynął barwny tłum akademików, ich

## POPIERAJCIE L.O.P.P.

# GAUDEAMUS IGITUR!

(Z życia akademików wileńskich z przed stu lat)

Okres od 1823 do 28 był w dziejach naszego Uniwersytetu najbardziej porywym. Później ucisk nieco osłabł, zakiełkowało nowe życie i możeby Uniwersytet znów się odrodził, gdyby nie rok 1931, który przekreślił istnienie wszechny. Ale wówczas już inny nastroj panował wśród studentów, bo na zew oczynny w bój poszła legia akademicka wileńska, której, nawiasem mówiąc, adjuvantem był słynny później poeta Wincenty Pol.

Akademicy wileńscy w ostatnich latach istnienia Uniwersytetu wnosiłi życie, ruch i zapal nietylko do domów prywatnych, lecz przedewszystkiem ożywiłi ulice. Akademickie czapki i mundury było widać wszędzie: na wszystkich ulicach i zaułkach, przylegających do Uniwersytetu, na promenadzie koło Ratusza, a cmentarzu Rosa, a przedewszystkiem w miesiącu ogólnego rendez-vous ówczesnego Wilna — ogrodach Sapieżyńskich na Antoku. Mundur akademicki był symbolem młodości, życia, radości, im więcej było tych mundurów na ulicach, tem było weselej i przyjemniej, im mniej, tem smutniej.

# GROZNA SYTUACJA NA DALEKIM WSCHDZIE

## Chiny grożą wojną o ile interwencja Ligi nie da rezultatów

JAPONCZYCY ZBOMBARDOWALI KIAO - SZAO

GENEWA. PAT. — Delegat chiński Sze zakomunikował generalnemu sekretarzowi sir E. Drummondowi depeszę, wyslaną z Nankinu dnia 9 bm., do noszącą, iż samoloty japońskie zbombardowały Kao-Szao tymczasową siedzibę rządu prowincjonalnego w Mukdenie.

Bombardowanie pociągnęło za sobą wiele ofiar w ludziach i wyrządziło wielkie szkody. Depesza zaznacza w dalszym ciągu, iż rząd podjął zarządzenia w celu ochrony pokoju i zaprasza komisję Ligi Narodów do udania się do Kiao-Szao.

ZASTRZEŻENIE STANÓW ZJEDNOCZONYCH

WASZYNGTON. PAT. — Stimson przesłał Lidze Narodów kablogram, w którym zwraca się do niej z prośbą o użycie całego swego wpływu i autorytetu, jakie posiada w ramach swej kompetencji, w celu uregulowania sprawy zatargu w Mandżurji.

Zapewniając Ligę Narodów o wspaniałych zasługach Zjednoczonych, Stimson zaznacza, iż zastrzegają sobie one prawo działania niezależnie od Ligi Narodów, lub też z powołaniem się na pakt Kelloga.

KOFLIKT LOKALNY

TOKJO. PAT. — Agencja Reutera dowiaduje się, że otrzymano tu depesze ze Stanów Zjednoczonych, wskazujące na to, że Stany Zjednoczone in-

terwenjować będą w konflikcie mandżurskim. Depesze te wywołyły tu żywe komentarze.

Jeden z wyższych urzędników ministertwa spraw zagranicznych oświadczył korespondentom biura Reutera, że Japonja jest zwolenniczką polityki nieterwenjowania, uważając, że obecny konflikt jest sprawą czysto lokalną, która winna być załatwiona między Chinami a Japonją. Interwencja zagranic na drażni tylko Japonczyków i przeszkadza wysiłkom rządu, zmierzającym do załagodzenia sytuacji.

OSWIADCZENIE CZANG-KAI-SZEKA

NANKIN. PAT. — Odbyło się tu zebranie polityczne, na którym przemawiał Czang-Kai-Szek, krytykując ostro sytuację chińsko - japońską. Wyrzcił on nadzieję, że Liga Narodów poweźmie środki 1) dla sprawiedliwego załatwienia konfliktu, 2) dla niedopuszczenia do wojny, która jest prawie nieunikniona i 3) wyraził nadzieję, że Liga Narodów poweźmie odpowiednie środki, by Japonja naprawiła swe błędy, popelnione przez odmowę zastosowania się do decyzji Ligi Narodów i przez zajęcie terytorjum chińskiego bez usprawiedliwiających powodów.

Mówca zaznaczył dalej, że rząd na rodowy zwrócił się do Ligi Narodów, gdyż, będąc członkiem Ligi, Chiny obowiązane są stosować się do paktu Ligi i dodał, że zarzut czyniony przez Japonję, jakoby Chiny zwróciły się do Ligi o ochrone, pozbawiony jest prawdy.

## Realizacja programu Hoovera

### Zmontowanie olbrzymiego banku

NOWY YORK. PAT. — Realizacja nowego banku redyskontowego została ukończona. Zabezpieczony udział banków w funduszach redyskontowych wynosi 500 milionów i może być podniesiony do 1 miljarda.

W razie potrzeby planowany jest drugi miliard. Płatność mniejszych banków wydaje się być zabezpieczona. Szybka realizacja planu Hoovera stworzenia banku redyskontowego oraz po-

głoski o przyszłości z pomocą kolejom wzmocniły optymistyczne nastroje na giełdzie nowojorskiej.

Wiadomości o możliwości spadku kursu dolara uważane są w sferach miarodajnych za nieudany żart. Obligacje polskie wykazują dużą siłę. Zdaje się, że publiczność amerykańska ocenia zdrowo podstawy gospodarcze Polski, jako państwa, stojącego w rzędzie tych krajów Europy, które pomyślnie przetrzymują obecny kataklizm.

## Zaunius przygotowuje opinię przed wyrokiem

TRYBUNAŁU HASKIEGO

KOWNO. (Tel. własny). W dniu żałoby państwowej z powodu zajęcia Wilna przez generała Żeligowskiego minister Zaunius wygłosił w sali Związku Szaulisów odczyt na temat zagadnienia Wilna na forum międzynarodowym. Przed rozpoczęciem odczytu minister Zaunius oznamił zebrany, że rząd litewski składa skargę do Ligi Narodów z powodu rzekomego zastrzeżenia przez Polaków pogranicznika litewskiego Kibartasa.

Po tem oświadczeniu minister Zaunius szczegółowo zobrazował przebieg historyczny sporu polsko - litewskiego. Przechodząc do wypadków ostatnich, p. Zaunius powiedział: Wyrok Trybu-

natu Sprawiedliwości w Hadze będzie jeszcze rozpatrywany na posiedzeniu sztywnym Ligi Narodów. Ostateczne uchwały nie mogą być przyjęte bez zgody Litwy. Nasza walka o Wilno — niezależnie od brzmienia wyroku — będzie trwała nadal. Opinia publiczna Litwy nie powinna myśleć, że nawet w razie dogodnego dla Polski wyroku Trybunału, będzie on w stanie załatwić akt Żeligowskiego.

Powyższe przemówienie wyraźnie świadczy, iż rząd, spodziewając się nie przychylnego wyroku w Hadze, przygotowuje społeczeństwo litewskie do tych niepowodzeń, które spotkały Litwę na terenie międzynarodowym.

## Katastrofa samolotu kpt. Orlińskiego

DZIELNY LOTNIK WYSZEDŁ BEZ SZWANKU

CZĘSTOCHOWA. (Pat). W dn. 12 b. m. o godzinie 10-jej rano w Biskupicach pod Olstynem, pow. częstochowskiego, kpt. Orliński, lecąc z Katowic do Warszawy, uległ wypadkowi w następujących okolicznościach: Wskutek oberwania się prawego śmigła motor wagi 500 kg. wyleciał

z aeroplanu. Kpt. Orliński, nie tracąc przytomności umysłu, wyskoczył z samolotem. Wypadek zdarzył się nad lasem. Spadochron spadając zaczął się o drzewo, tak jednak pomysłnie, że kpt. Orliński nie poniósł żadnego szwanku. Kpt. Orliński przeżywa w nadziemnictwie Zrebice w pobliżu Biskupic.

## W WIRZE STOLICY

SUPERFILM.

Irena Niemirowsky, córka arcybogatego zryda paryskiego, pochodzącego z Kiszyniowa, napisała powieść: Dawid Golder. Świetna powieść Skąd się wzięły u tej 20-letniej dziewczyny taki talent, taka znajomość życia, taki zmysł tragiczny. No i taka technika pisarska — bo córka giełdżiarza paryskiego pisze, jak rutynowany autor co już sam skleił całą bibliotekę.

Powieść zrobiła na mnie wielkie wrażenie. „Arcydzieło, myślałem, kapitalna książka“.

To też zobaczywszy reklamy, iż Dawid Golder został sfilmowany i jest obecnie wyświetlany w Warszawie, nie kwapiłem się do Adria — Palace; tyle dobrych powieści zostało spartolonych, zeszpeczonych przez kino — żeby tylko przypomnieć. Na Zachodzie bez zmian. Ale Pikusia mnie namówiła: „Chodź fujaru na galerję, za jedne dwa złote“.

Pierwszy raz widziałem film, co przeszedł książkę, na której powstał. Ale Dawida Goldera grał Henri Baur, genialny poprostu aktor.

Stary, podły żyd, co nie kocha nic i nikogo, prócz córki i pieniędzy. Pozwala się zabić długoletniemu wspólnikowi — nie potrzebuje go, steral zdrowie w walce o pieniądze. Żona — stara prostytutka, obmierza babsko, umizgające się do Dawida tylko w celu wyłudzenia nadetatowych banknotów, córka — śliczna Joyce — młoda prostytutka, głaszająca ojca tylko, gdy potrzebuje pieniędzy. Nikt nie kocha starego Goldera, z chwila, gdy przestanie zarabiać pieniądze, nikomu nie będzie potrzebny.

I ten giełdżarz jest najniešťszszym człowiekiem na świecie, i choć miał złotą pełne kieszenie, choć wszyscy wokolo mieli je od niego — nie znalazł nawet chwili szczęścia, nie jest przecie człowiekiem — jest masyzną do zarabiania pieniędzy. Wstrętny jest Golder, a jednak cała sympatja, współczucie po jego stronie — bo utracający go ludzie są jeszcze stokroć wstrętniejsi. On przynajmniej pracuje — oni go tylko wyżywiają.

Kino było pełniutki, wychodzono powoli, cicho. Każdy musiał się zastanowić: poco pieniądze, jeśli taki rezultat?... Wstrząsająca obraz, no i bardzo na czasie — zniechęca przecie do pieniędzy, które zdobyć dziś tak trudno.

K.

## Wielki krok naprzód

W WALSZCIE Z RAKIEM

Profesorowi E. Fränklowi, w szpitalu Chaite w Berlinie udało się po długoletnich pracach, wyodrębnić pierwiastek, wywołujący najstraszniejszą z choroób — raka.

Nie jest to zarazek, ani ferment, lecz bliżej nieokreślona substancja, przez nikająca przez wszelkie filtry. Aby ją wydzielić prof. Fränkel posługiwał się najrozmaitszymi odmianami filtrów, sto sował też wirówkę, czyniając 16.000 obrotów na minutę. Badania przeprowadzał na kurach, które najłatwiej podlegają złośliwym nowotworom.

Wyodrębniony czynnik rakotwórczy, zastrzyknięty zdrowej kurze, wywołuje charakterystyczne objawy raka.

Obecnie prof. Fränkel prowadzi dalej badania nad sposobami stawiania szybkiej diagnozy i, jak zapewniając, nie miećkie pisma lekarskie, jest już na dobrej drodze. Odkrycie będzie miało w lecznictwie wielkie znaczenie, gdyż pchnie wysiłki uczonych na właściwe tory.

poeta, omawiając w *Wiad. Literackiej* — Nr. 41 wystawienie „Królowej przedmieścia“, rzekł: „Atk pierwszy — to coś w rodzaju operetki proletariackiej: T. zw. męły społeczne, biedota podmiejska pokazana jest niekonwencjonalnie. Te draby i andry krakowskie przejęły rolę, dawnych heroin operetkowych i znacznie żywiej wruszają nas, bawią i zaimują“.

Cieszyć się można, że p. Słonimskie go tak wruszając męły społeczne w operette proletariackiej, smucić się jednak należy, iż to przypada do gustu, bądź co bądź polskiemu poecie. **Lector.**

## Silva rerum

Przegląd Powszechny (Nr. 574, str. 141) podaje bardzo ciekawe i wymowne dane, dotyczące zmniejszania się ilości dzieci w Ameryce, gdzie się na wielką skalę stosuje regulacja urodzin.

W Chicago cyfra uczniów pierwszych sześciu klas szkolnych w r. 1929 zmalała w porównaniu z r. 1924 o 6206 dzieci, pomimo, że ludność miasta wzrastała nadzwyczaj szybko. Podobny objaw zastajemy w mieście New-York, W r. 1920 liczba jego mieszkańców wynosiła 5.620.048, w czem 560.869 dzieci poniżej 5 lat wieku; w r. 1930 cyfra mieszkańców wzrosła do 6.930.446, a tymczasem liczba dzieci w powyższym wieku spadła do 535.600. Niemowląt (do 1 roku życia) licząco tamże w r.1920 — 108.908, w r. 1930 tylko 100.933. Najgorzej przedstawia się naogół stan rzeczy u ludzi bogatych. „Jedna komisja — pisał K. F. Wolff w r. 1927 w „Rassenschilderung“ — naliczyła w 45 pałacach bogatej 5 Av. w New-Yorku razem tylko 17 dzieci! A natomiast w rodzinach amerykańskich murzynów nie jest 10 do 11 zdrowych dzieci żadnym nadzwyczajnym wypadkiem“.

Przyczyną tego zjawiska, które już zaczyna niepokoić wielu poważnie myślących, jest, podług samych źródeł amerykańskich, przedewszystkiem uprawiana tam na szeroką skalę „birth control“, dobrowolne ograniczanie potomstwa niezadowolonymi metodami.

Tak się dzieje w Ameryce, jeszcze gorzej jest we Francji. Polska, reprezentowana przez „boyowych“ postępców, nie chce pozostać w tyle. W Warszawie, z inicyjatywy dr. Boya-Zeleńskiego, dr. Budzyńskiej-Tylickiej, dr. Rubinrauta i in. została otwarta „pierwsza poradnia zapobiegawcza ciąży“ pod firmą nieco tajemniczego Robotniczego Stowarzyszenia Służby Społecznej.

Polska (Nr. 276) protestuje:

Poradnia ma być instytucja zapobiegająca wogóle „niepożądanemu macierzyństwu“. Ale za pozwoleniem, kiedy to macierzyństwo bywa niepożądane? Po pierwsze, gdy jest skutkiem stosunków pozamażeńskich, podługie, gdy małżonkowie z takich, lub innych powodów nie chcą mieć dzieci. A zawsze w warunkach bądź ignorujących małżeńskie sowa, bądź wypaczających je, czyli w warunkach niemoralnych.

Założyciele „Poradni“ mówią więc do robotników: drwijcie sobie z chrześcijańskich pojęć o małżeństwie i o etyce seksualnej — użycia życia, a my was pomożemy, naturalnie w imię wzniosłych zasad humanitarnych.

Wygląda to wszystko tak niewinnie, tak sielankowo, tak humanitarnie. A tymczasem Kościół przez wszystkie wieki, jako moralny prawodawca ludzkości, praktyki w rodzaju stosowanych przez nową poradnię potępiał i potępia.

Nie da się zaprzeczyć: akcja akatolicka, niemoralna, no i nierozsądna. Fran-

cja i Ameryka już korzystają z usług pracujących murzynów; my nie będzie my sprowadzać murzynów: pewna mniejszość narodowa w razie potrzeby chętnie okaże nam przyjacielską przysługę, aby się stać — większością!...

Jeżeli nowa „kultura“ zapanuje w Polsce, ładnie będziemy wyglądać! Jaką ewolucję przechodzą nasze pojęcia etyczne, świadczą warszawska poradnia, jak się zmieniają wymagania estetyczne, stwierdzają słowa „mistra“ Antoniego Słonimskiego. Genjalny ten

stała z dość prymitywnej lokomocji żydowskimi kołami. Istniały wówczas ogromne budy, podobne do tych, których używają wędrownie trupy aktorzy, lub cyrki; pakowano się więc do tych niesamowitych powozów — zgodzie z kierunkiem drogi i mijano wszystkie wileńskie rogatki ze śpiewem, muzyką, śmiechem i krzykiem.

Jeden z ówczesnych studentów Płacyd Jankowski, tak opisuje tę podróź: „Starozakonní, przybywający o tej porze z różnych stron, furmani, przez wrodzony akordometr nastroją się do humoru swoich podróźnych, pędzą w galop, szermując wciąż biczem i dowcipem, bo wiedzą, że będą mieli podobną wesolą i wygodną. Większa część bud oddana jest wszakże do zupełnego, jak widać, rozporządzenia odjeżdżających. Kwadręgi tej, choć bez woźniców, mkną jeszcze chyżej, niż inne, a w pół godziny potem, na przestrzeni wiorst kilku po wszystkich gościach gonią za nimi z brodą rozwianą, opytując każdego spotkanego i prosząc, zaklinając, placąc za podwiezienie — rozkoszni wileńscy furmani“...

Ale i na popasach niema spokoju i ciszy: po skromnym posiłku młodzież szuka ujęcia swym temperamentem i upodobaniom. I znowu cytuje tegoż autora: „Zatem po wesolej herbacie, której większość jednak akademików korzy-

kiem czystem niebem i na takiej rozkosznej murawie, rozchodzą się w różne strony, każdy prawie w innym celu. Najsprytniejsi za strzelbę w lasy, lub ponad jeziora, w które obfity dokoła strony wileńskie; spokojniejsi na łuki z ciasteczką na motyle i owady, lub z zielnikiem; zawzięci mędracy rozkładają się jeszcze ze swoimi książkami pod cienią drzewem; mineralogowie zbierają kamienie, chemicy i agronomowie gatunkują ziemię; ekonomowie polityczni wdają się w rozprawę z wiesnikami o roboćnicy i oczyszczaniu; lekarze opytują chorych i już im ręka migocze do lanceta, lub kłuczka; poeci wyczują się w napisy po szybach; karcą niedorzeczne i nieprzystwoite concetti przejeżdżających filistrów, dopisują natomiast wiersyki pełne dowcipu i niewesole, często dość niewinne pod względem poezji i najczęściej w takim rodzaju, w jakim przemawiają do siebie Farfiorz i Pasquimay; malarze zdejmują widoki i zdradziecko zrysuwają przybywających gości, samego nawet gospodarza, który, nie domyślając się postępu, za pierwszą pochwałą wyszłego na ścianie wizerunku rabinu wileńskiego Gleazara, wpada w zapal i opowiada im cuda o jego świętości i przepięsności nauki; uczniowie na koniec Głównego Seminarjum zachodzą w spory o hebrajskim języku z samowładnie panującym w alkiertu mela-

# RUNĄŁ TRZYPIĘTROWY GMACH

## PRZY ULICY WIWULSKIEGO

WILNO. W niedzielę nad ranem, ściśle o godzinie 4 m. 30., niezwykle silna detonacja zaalarmowała całą dzielnicę miasta w obrębie ul. Wiwulskiej i Piłsudskiego. Zbudzeni ze snu mieszkańcy okoliczni w przeczuciu jakiegoś nieszczęścia pośpiesznie poczęli wybiegać na ulicę, przypuszczając, że nastąpiła eksplozja.

Na całej ulicy Piłsudskiego zgłoś się natężyła i tylko od strony ulicy Wiwulskiej unosiły się w powietrzu całe tumany kurzu.

W tym też kierunku podążyła przybyła z pobliskiego komisariatu policja i po chwili natknęła się na rozrzucone szeroko na jezdni całe zwalony cegieł i szczątki balkonów, jako jedyną pozostałość po frontowej ścianie nowozbudowanego domu braci Ryndziunów, która nieoczekiwanie runęła.

Wobec uzasadnionych przypuszczeń, że pod gruzami może się znajdować jakiś przypadkowy przechodzień, straż ogniowa z narażeniem życia przy stąpiła do poszukiwań wśród rumowisk, które na szczęście nie dały żadnych rezultatów. W międzyczasie cały rejon w pobliżu miejsca katastrofy ogrodzono deskami i utrzymano ruch na odcinku ulicy.

Trzypiętrową posesję mieszkaniową Ryndziunów wznosiło biuro budowlane

### Pokoje recepcyjne na dworcu wileńskim

W związku z ukazaniem się w ub. tygodniu, w jednym z niemieckich dzienników, notatki o salach reprezentacyjnych na dworcu wileńskim, należy zaznaczyć, że informacje były więcej niż nieścisłe, bo podane zgola na opak. Faktycznie sprawa przedstawia się następująco. Przed trzema laty, zgodnie z przyjętym wzorem jak u nas w większych miastach, tak i zagranicą, w W. Drogowy Dyrekcji PKP przystąpił do urzędowania, dla zwierzchniej władzy i dostojnych gości, pokojów recepcyjnych. W tym celu przeznaczono lokal, znajdujący się w prawym skrzydle dworca (daw. posterunek policji). Roboty nad doprowadzeniem do należytego stanu zrównanych pokojów, posuwały się powoli, ze względu na szczupłe środki pozostałe z kredytów przeznaczonych na utrzymanie budynków.

Ostatecznie prace nad restauracją pokojów recepcyjnych zostaną ukończone w b. tygodniu, a lokal zostanie przekazany do dyspozycji p. dyrektora kolei inż. Falkowskiego.

Koszta obejmujące urządzenia pokojów okraszają się sumą około 16 tysięcy złotych, zamiast pięćdziesięciu tysięcy złotych, jak to fałszywie zostało podane. Poszczególne natomiast pozycje przedstawiają się następująco: za, w ub. latach, roboty wodociągowe, kanalizacyjne, stolarskie i ciesielskie — 7,754 zł., za, w r. b., roboty murarskie, ciesielskie i szklarskie 1,698 zł., armatury oświetlenia elektrycznej — 2,400 zł., dywan, chodnik etc. około 4000 zł.

**„MISS POLONIA“**  
**ZOFJA BATYCKA**  
 najpiękniejsza kobieta Polski  
 używa stale do twarzy i rąk kremu „Neige de Fleurs — Kwiat śnieżny“, który działa cudownie na upiększenie cery



Wszędzie do nabycia

medem i wprawiają w osłupienie wszystkich chłopców i mistrza!...

Młodzież akademicka wileńska, uczciwa i gębiona, lecz mająca w sobie wielkie poczucie godności i dumy narodowej i pragnąca lotu i wolności; — młodzież ta dobrze się czuła, wyrwyżając się na parę miesięcy z pod opieki Nowosilowich, Pelikanów i policji uniwersyteckiej. Ale nie trzeba myśleć, że Uniwersytet był jej nienawistny, lub ciążył jak zmora. Nie. Wracano z wakacji równie wesoło i hałaśliwie, bo wiedziano, że nawet ograniczana w swych prawach i wolności wszechmowa wileńska może dać i daje wiele, ai wiele...

Uczono się przed stu laty nie tak, jak obecnie, uczono się często z zapałem, z entuzjazmem! Łapczywie chwytano wiedzę, wysuwając przed sobą coraz nowsze i większe zadania i pragnąc ogarnąć jaknajrozsleglejsze horyzonty. A sposobności po temu nie brakło. Rozmach, nadany uniwersytetowi wileńskiemu przez Adama Czartoryskiego, jeszcze trwał; w gronie profesorskim jeszcze tkwiły tegie jednostki, uwielbiające przez studentów; to też każdy, kto rzetelnie chciał pracować, mógł zrobić wiele.

W. Ch.

inżyniera Cholema. Po doprowadzeniu murów pod dach i zabezpieczeniu ich na przeciąg zimy, roboty przzerwano do wiosny.

Przed kilku dniami, Ryndziun na własną rękę, bez porozumienia się z fachowcem, przystąpił do przebudowy narożnika, mając zamiar przerobić okno na szerokie drzwi sklepowe.

To było przyczyną znacznego osłabienia całej ściany wysokiej przeszło 17 metrów, obciążonej ponadto trzema balkonami, która nie wytrzymała tak ogromnego nacisku i na przestrzeni 7 metrów runęła całkowicie.

Nad wyrwą zwisa jedynie więzanie dachu, obnażając całe wnętrze niewykończonego gmachu.

Po ustaleniu powyższych okoliczności komisja techniczna z wice-prz. Czysłem i inż. Narebskim na czele nakazała natychmiastowe wzmocnienie reszty murów przez zamurowanie otworów, przeznaczonych na drzwi do szeregu sklepów na parterze, gdyż zachodzi obawa usunięcia się bocznych ścian, a ponadto zaleciła inż. Cholemu, jako fachowcowi, dalsze prowadzenie robót i podprowadzenie budowlini, nadwątlonej dzięki pomysłom Ryndziuna, do należytego stanu.

Prace w tym kierunku już rozpoczęto i najdalej za trzy tygodnie po katastrofie nie będzie śladu.

Sprawca katastrofy Oszer Ryndziun został aresztowany i przesłany do dyspozycji władz sądowych.

## Uczczenie ś. p. T. Hołowki

WILNO. Rada Gminna w Brasławiu w m. Brasławiu oraz szkoła powszechna w Przebrodzu zostały nazwane imieniem zamordowanego niedawno w Truskawcu pośta Tadeusza Hołowki, celem uczczenia jego pamięci.

## Granaty w rękach przemysłników

WILNO. Nocy przedwczorajszej następnym rzucili kilka granatów koło strażnicy Nowiki w powiecie brasławskim na pograniczu polsko - łotewskim usiłowała przedostać się do Polski banda przemysłników łotewskich.

Na widok patrolu K.O.P. przemysłnicy rozpoczęli strzelaninę a

## Katastrofa z awionetką

WILNO. W sobotę, w godzinach popołudniowych z lotniska na Porubanku wystartowały do lotów propagandowych awionetki Wileńskiego Aeroklubu Akademickiego.

Już wieczorem, jeden z samolotów B. W. 2, pilotowany przez Ryszarda Puzińskiego i Grzegorza Nielubczyca, przelatując nad gminą lebidziwską pow. mołodeczański, uległ katastrofie. Najprawdopodobniej wskutek defektu motoru i począł odmawiać posłuszeństwa, co w konsekwencji spowodowało opadnięcie awionetki na pola „magnatki“ Wysokowszczyzna.

Cafe podwozie i śmigło uległo zderzeniu. Lotnicy wyszli z katastrofy bez większych obrażeń.

## KRONIKA wileńska

**WTOREK**  
 Dzisiaj 13  
 Edwarda  
 Jutro  
 Kaliksta

**WTOROK**  
 Dzisiaj 13  
 Edwarda  
 Jutro  
 Kaliksta

**WTOROK**  
 Dzisiaj 13  
 Edwarda  
 Jutro  
 Kaliksta

**WTOROK**  
 Dzisiaj 13  
 Edwarda  
 Jutro  
 Kaliksta

**WTOROK**  
 Dzisiaj 13  
 Edwarda  
 Jutro  
 Kaliksta

**WTOROK**  
 Dzisiaj 13  
 Edwarda  
 Jutro  
 Kaliksta

**WTOROK**  
 Dzisiaj 13  
 Edwarda  
 Jutro  
 Kaliksta

**WTOROK**  
 Dzisiaj 13  
 Edwarda  
 Jutro  
 Kaliksta

**WTOROK**  
 Dzisiaj 13  
 Edwarda  
 Jutro  
 Kaliksta

**WTOROK**  
 Dzisiaj 13  
 Edwarda  
 Jutro  
 Kaliksta

**WTOROK**  
 Dzisiaj 13  
 Edwarda  
 Jutro  
 Kaliksta

**WTOROK**  
 Dzisiaj 13  
 Edwarda  
 Jutro  
 Kaliksta

**WTOROK**  
 Dzisiaj 13  
 Edwarda  
 Jutro  
 Kaliksta

**WTOROK**  
 Dzisiaj 13  
 Edwarda  
 Jutro  
 Kaliksta

**WTOROK**  
 Dzisiaj 13  
 Edwarda  
 Jutro  
 Kaliksta

**WTOROK**  
 Dzisiaj 13  
 Edwarda  
 Jutro  
 Kaliksta

**WTOROK**  
 Dzisiaj 13  
 Edwarda  
 Jutro  
 Kaliksta

**WTOROK**  
 Dzisiaj 13  
 Edwarda  
 Jutro  
 Kaliksta

**WTOROK**  
 Dzisiaj 13  
 Edwarda  
 Jutro  
 Kaliksta

**WTOROK**  
 Dzisiaj 13  
 Edwarda  
 Jutro  
 Kaliksta

## NA FILMOWEJ TAŚMIE

X 27 „Hollywood“ — „Heljos“.

Tegoroczna jubileuszowa produkcja „Paramountu“ (dwadzieścia lat istnienia) przyniosła szereg wielkich przebojów. Wiele z nich ujrzymy jeszcze na naszych ekranach. Niektóre już widzieliśmy, jak np. ostatnio „Tabu“. W szeregu filmów „jubileuszowych“ będzie wspaniały film reportażowy Schoedsacka „Rango“, kilka filmów z egzotyczną Anną May Wong, z Chevalierem, Gary Cooperem i najnowszą gwiazdą „Paramountu“ Marleną Dietrich. Wilno zna już Marlenę Dietrich z „Błękitnego anioła“. Dwa dalsze filmy to „Maroko“, gdzie gra ona z Gary Cooperem, i wyswietlany obecnie na ekranach naszych największych ekranach — „X — 27“.

Do gwiazdy talentu (a również i osoby) wretki Garbo jest Marlena Dietrich „wstrętą maską bez wyrazu“. Dla entuzjastycznych zaś jej wyznawców przedstawia szczyt sztuki aktorskiej i... zgrabnej figury! Marlena niewątpliwie ma wiele wyrazu, głosu i umiejętności reklamowania i wysuwana na stanowisko „arcywampa“, ale... Otóż to ale!

Twarz Grety Garbo ma w sobie całą gamę uczuć, jest pełna t. zw. ekspresji (co za nudny, oklepany wyraz!). Marlena Dietrich natomiast ma nieruchome, zastępy jakby rysy, gra całą sobą raczej, ruchami, układem ciała. Niekiedy jej powolne, leniwe ruchy przypominają... Gretę Garbo i wówczas Marlena wydaje się jeszcze powabniejsza. Trudno, czar „białego płomienia“ siega aż do jej rywalki. Własna, niepodrabiana forma Marleny Dietrich — to jej nogi. Pokazuje je chętnie i, przynajmniej, z dobrym skutkiem! Rola jej w „X—27“ daje pole do popisu. Jest tu denerwująca w swoim spokoju, który jak skorupa lawy kryje pod spodem huragan namiętności. Gmie dla tej namiętności, przesyta kulami...

Film jest pomysły bardzo. Reżyseria Sternberga okazała się niezawodną w stosunku do Madlony Dietrich. Może zbyt rozwlekłą akcję dialogi, ale na to niema rady, skoro się języka nie rozumie. Doskonałym żywym rekwiizytem był przesłiczny czarny kot.

Do Marleny Dietrich wrócimy przy okazji wyświetlania „Marroca“. Bądź co bądź nie zwykła ma talent i fenomenalnie zgrabna kobieta (szczęśliwa matka 8-letniej córceczki), pnąca się ku szczytowi sławy kosztem „boskiej Grety“.

Tad. C.

„Polonia“ Mickiewiczka Nr. 11 codziennie od 10 wiecz. do 4 rano rewja tańca, śpiewu i humoru. „Dancing“.

**CO GRAJA W KINACH?**  
 Kino Mielskie: Prokurator oskarża.  
 Heljos — X 27 Szpieg  
 Hollywood — X 27 Szpieg.  
 Casino — Łódź podwodna S 24  
 Sztetyn: Parada miłości.  
 Światowid — Skrzydlata flota

Używaćcie do czyszczenia zębów tylko wypróbowanej drobnziarnistej pasty Odol. Posiada ona przysmykany smak, czyści nieźwornie zęby i konserwuje je.

tręciwa dyskusja, to też spodziewać się należy, że zjazd ten przyniesie dla kolejnictwa naszego pozytywne rezultaty.

— Uroczyste otwarcie „Ogniska Kolejowego“. W niedzielę 11 bm., w obecności p. dyrektora Kolei inż. Falkowskiego, wicedyrektora, inż. Walkunowskiego i in., odbyło się uroczyste otwarcie sezonu zimowego w „Ognisku“.

Czekaniwni goście, w osobach J. g. ks. arcybiskupa Jąbrzykowskiego, p. wojewody, oraz p. starosty, nie przybyli ze względu na swoją obecność w tym dniu na otwarciu jarmarku historycznego w Osmianie. Otwarcie zagałał nac. wydziału p. Kryszczukajtis, który w krótkim i ładnym swem przemówieniu ujął zadanie Ogniska i zwrócił się z apelem do braci kolejowej by nie byli głusi na zaproszenie „Ogniska“ i stanowili bodziec do wtrącenia pracy dla dobra kolejnictwa i Rzeczypospolitej. W dalszym ciągu programu orkiestra symfoniczna „Ogniska“ pod batutą p. A. Czerniawskiego wykonała szereg utworów Moniuski i Czajkowskiego. Część koncertowa zawiądzająca orkiestrze, oraz p. solistom p. Z. Piejewskiej (śpiew) i p. W. Cumpst (fort.) była prawdziwą ucztą dla ucha. Na zakończenie odegrana została jednoaktowa humoreska — wywołująca huragan śmiechu w sali wypełnionej po brzegi.

**RÓŻNE**  
 — Z pobytu ministra W. R. i O. P. w Wilnie. Bawiący w Wilnie od soboty p. minister oświaty Janusz Jędrzejowicz, który przybył na uroczystą inaugurację roku szk. U. S. B. i na uroczysty akt objęcia przez urząd pieczy nad grombami królewskimi, uczestniczył w dalszym ciągu swego pobytu w posiedzeniu Senatu U. S. B. w niedzielę. Teżoż dnia p. minister przyjął delegację Związku Legionistów i Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet.

W poniedziałek 12 b. m. p. minister Jędrzejowicz w towarzyszeniu kuratora wileńskiego Okręgu szkoln. p. K. Szlagowskiego i wizytatorów szkólnych zwiędził szkołę powszechną im. gen. Żeligowskiego na Antokolu, Państwową Szkołę Techniczną im. Marszałka Piłsudskiego, gimnazjum im. króla Zygmunt Augusta, gimnazjum im. Słowackiego, centralną szkolną pracownię przyrodniczą przy ul. Zawalnej oraz inne zakłady naukowe. Teżoż dnia zwiędził p. minister budowę nowego gmachu Archiwum państwowego.

— Zarząd Związku Absolwentów Gimnazjum Jezuitów w Wilnie zawiadamia członków Związku, że od dnia 13 bm., w lokalu Związku ul. Wielka 64) będzie czynne „Ognisko“ (wraz z czytelną czasopiśmiem, które będzie otwarte w dniu powszednie od godziny 18 do 21, oraz w święta od godziny 10,30 do 13,30 i od 18—21. Sekcja pośrednie twa parcy urzęduje we wtorki i piątki od godziny 19 do 20.

— Rozszerzenie strejku nauczycieli żydowskich. Dla poparcia nauczycieli powszechnych szkół żydowskich powstrzymali się od pracy funkcjonariusze żydowskich instytucji społecznych.

Ponadto z tych samych przyczyn zastrajkowali nauczyciele gimnazjów żydowskich. Mimo kilkarotnych konferencji gmina nie zdobyła zlikwidować zatargu, bowiem nauczyciele w dalszym ciągu obstają przy żądaniu natychmiastowego wypłacenia 25 tys. złotych z tytułu zaległości pensyjnych.

— Powrót dyrektora kolei. W dniu 11 b. m. powrócił z Warszawy dyrektor kolei inż. Falkowski. Uczestniczył on w odbytych w Ministerstwie Komunikacji zjeździe dyrektorów kolei państwowych, z udziałem naczelników wydziałów mechanicznych dyrekcji oraz naczelników większych warsztatów kolejowych. Obradowano nad sprawami mechaniczno — warsztatowymi zjazd taki od był się po raz pierwszy. Na zjazd przybył p. minister komunikacji inż. Alfons Kuehn. W czasie zjazdu toczyła się nader ożywna i

— Wileński Towarzystwo Lekarskie. XXIII Posiedzenie Naukowe odbędzie się we środę dnia 14 października 1931 r. o godz. 20 w sali własnej przy ul. Zamkowej 24.

— Posiedzenie komitetu P. W i W. F. — Onegdaj odbyło się posiedzenie miejskiego Komitetu Wychowania Fizycznego. Postawiono oprócz odczytów referatów z u. w. zgłędniem prac na przyszłość i przedłożyć go wadzom centralnym.

— W użaleniu od decyzji tych władz będzie ułożony budżet na Wychowanie Fizyczne.

**KOLEJOWA**  
 — Powrót dyrektora kolei. W dniu 11 b. m. powrócił z Warszawy dyrektor kolei inż. Falkowski. Uczestniczył on w odbytych w Ministerstwie Komunikacji zjeździe dyrektorów kolei państwowych, z udziałem naczelników wydziałów mechanicznych dyrekcji oraz naczelników większych warsztatów kolejowych. Obradowano nad sprawami mechaniczno — warsztatowymi zjazd taki od był się po raz pierwszy. Na zjazd przybył p. minister komunikacji inż. Alfons Kuehn. W czasie zjazdu toczyła się nader ożywna i

— Wileński Towarzystwo Lekarskie. XXIII Posiedzenie Naukowe odbędzie się we środę dnia 14 października 1931 r. o godz. 20 w sali własnej przy ul. Zamkowej 24.

**B. P.**  
**ŁAZARZ BYTEŃSKI**  
 KUPIEC m. WILNA  
 po długich ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 12-go października w wieku lat 54.  
 Ekspozycja odbędzie się dziś o godz. 1-ej z domu żałoby przy zaułku Oszmiańskim 6/24.  
 O czem powiadamia pozostała w nieutulonym żalu  
**RODZINA**

**TEATR I MUZYKA**  
 — Teatr Miejski w Lutni. — Tani wtorek w Lutni. Dziś we wtorek, dnia 13 bm., po cenach o 50 proc. niższych „Szelmostwa Skapena“, arcydzieło kom. w 3 akt. Molle ra w pelnym stylu reżyserji i pomysowości p. St. Wysockiej, oraz doskonalej grze całego zespołu z p. J. Lubakowskim, który z Gerontą stworzył kapitalną kreację oraz p. Karpińskim w roli Skapena na czele.  
 W środę dnia 14 bm. wraca na afisz grana koncertowo przez wszystkich wykonawców z p. St. Wysocką w niezrównanej kreacji matki na czele sztuki „Święty płomień“ Maughama, która zesłała w pełni powroźnia, ustępując miejsca innej kolejnej repertuarowej sztuce. Pomyślowa reżyserja p. St. Wysockiej, oprawa dekoracyjna W. Malojnika.  
 W czwartek dn. 15 i piątek dnia 16 bm. ostatnie dwa razy „Święty płomień“, który nieodwołalnie jeździe na stałe z afisza. Jest to zatem jedyna okazja dla wszystkich tych, którzy nie zdążyli poznać tej nader ciekawej sztuki.

— Teatr w Pohulance. Dziś, we wtorek, dnia 13 bm., o godzinie 20ej w. wspólnie, na święta komedia w 3 aktach Marlowe'a „Złoty wiek rycerstwa“, która zarówno w prasie, jak i w publiczności wileńskiej doznała żywczego przyjęcia. Reżyserja i oprawa sceniczna tej pełnej niezwykle komicznych sytuacji komedji pomysł u talentowanej H. Żelwerowiczówny. Kapitalną gra swoją wyśunęli się na czoło świetnie zgrane zespołu pp. H. Kamińska, J. Detkowska, J. Ciecierski, L. Wołkajo — stwarzając przekomiczne typy, wywołując raz po raz huragany śmiechu na sali. Jest to bodaj jedna z najwesejszych komedji doby współczesnej aczkolwiek za to na „Złoty wiek rycerstwa“.

W środę dn. 14 b.m. „Złoty wiek rycerstwa“.

— „Polonia“ Mickiewiczka Nr. 11 codziennie od 10 wiecz. do 4 rano rewja tańca, śpiewu i humoru. „Dancing“.

**WYPADKI I KRADZIEŻE**  
 — Najciężej na mieszkanka. Kilku osobników wdarło się przedwczoraj wieczorem do mieszkania Marij Głowackiej (Fabczyzna 6), by zabrać co lepszą garderobę.  
 Aresztowano ich w krótkim czasie i wówczas wyjaśniło się, że rabunek był spowodowany przez racji niuregulowanych zobowiązań pieniężnych.

— Dom gry na Zarzeczu. W dn. 10 bm. między godziną 22 a 23 funkcjonariusze Wydziału Śledczego ujawnili dom gry hazardowej w karty przy ul. Połockiej 4, w mieszkaniu Chazanowicza Pejpscha. Przy stole zastano przy grze w karty 8 osób, zawodowych graczy. Podczas rewizji odnaleziono 6 talii kart oraz szkatułkę do pieniędzy, w której znajdowało się 13 zł. 80 gr.

— Zamach samobójczy. W dniu 10 bm. Szejderowicz Wulf (zauł. Prywatny 5) uśmiał popełnić samobójstwo przez wypicie esencji octowej, przed posesją Nr 32 na zaułku Kościelnym. Pogotowie odwoziło desperata do szpitala Żydowskiego w stanie niebudzącym obaw o życie. Przyczyną narażenie nie ustalono.

— Okradzenie sklepu. W nocy z dnia 10 na 11 bm. skradziono ze sklepu spożywczego Łajbo-Montygera Antoniego, przy ul. Filareckiej 41, wędlin, słoniny oraz papierosów różnych gatunków, łącznej wartości 600 złotych. Drzwi otworzono dopasowanymi kluczem.

— Podrutek koła Franciszkań. W dn. 10 bm. przed kościołem O.O. Franciszkań, znaleziono podrutek plci żeńskiej w wieku około 1 roku. Podrutek umieszczono w przytułku Dzieciątka Jezus.

— W sprawie kradzieży na fabryce tytoniowej. Jak nas informuje Dyrekcja Państwowej Fabryki Tytoniowej w sprawie ujawnionej kradzieży, o czem podawaliśmy w poprzednim numerze, wyjaśniło się, że tytoń wnosili jedynie stróż fabryki Wł. Błażewicz, którego też i przychwycono na gorącym uczynku.

Wyniki rajdu motocyklowego Wilno — Li da — Wilno podajemy na innem miejscu. (t)

W Wilnie bawiła drużyna stołecznej Makabi. W spotkaniu lekkoatletycznym natomiast Polska pokonała Belgię 38:28. Sidorowicz (AZS — Wilno) startujący w biegu na 1500 mtr. był trzecim, za Kusocińskim i Geaerts'em.

W Wilnie bawiła drużyna stołecznej Makabi. W spotkaniu lekkoatletycznym natomiast Polska pokonała Belgię 38:28. Sidorowicz (AZS — Wilno) startujący w biegu na 1500 mtr. był trzecim, za Kusocińskim i Geaerts'em.

Wyniki rajdu motocyklowego Wilno — Li da — Wilno podajemy na innem miejscu. (t)

około 1 roku. Podrutek umieszczono w przytułku Dzieciątka Jezus.

— W sprawie kradzieży na fabryce tytoniowej. Jak nas informuje Dyrekcja Państwowej Fabryki Tytoniowej w sprawie ujawnionej kradzieży, o czem podawaliśmy w poprzednim numerze, wyjaśniło się, że tytoń wnosili jedynie stróż fabryki Wł. Błażewicz, którego też i przychwycono na gorącym uczynku.

Wersje o licznych rewizjach i aresztach nie odpowiadają rzeczywistości.

Wersje o licznych rewizjach i aresztach nie odpowiadają rzeczywistości.

Wersje o licznych rewizjach i aresztach nie odpowiadają rzeczywistości.

Wersje o licznych rewizjach i aresztach nie odpowiadają rzeczywistości.

Wersje o licznych rewizjach i aresztach nie odpowiadają rzeczywistości.

Wersje o licznych rewizjach i aresztach nie odpowiadają rzeczywistości.

Wersje o licznych rewizjach i aresztach nie odpowiadają rzeczywistości.

Wersje o licznych rewizjach i aresztach nie odpowiadają rzeczywistości.

Wersje o licznych rewizjach i aresztach nie odpowiadają rzeczywistości.

Wersje o licznych rewizjach i aresztach nie odpowiadają rzeczywistości.

Wersje o licznych rewizjach i aresztach nie odpowiadają rzeczywistości.

Wersje o licznych rewizjach i aresztach nie odpowiadają rzeczywistości.

Wersje o licznych rewizjach i aresztach nie odpowiadają rzeczywistości.

Wersje o licznych rewizjach i aresztach nie odpowiadają rzeczywistości.

Wersje o licznych rewizjach i aresztach nie odpowiadają rzeczywistości.

Wersje o licznych rewizjach i aresztach nie odpowiadają rzeczywistości.

Wersje o licznych rewizjach i aresztach nie odpowiadają rzeczywistości.

# ŚWIĘTO CHRYSYTA-KRÓLA

ORGANIZACJA OBCHODU

We czwartek 8 bm., w sali T-wa Chrześ. Domu Ludowego odbyło się zebranie przedstawicieli organizacji społecznych m. Wilna, stojących na gruncie zasad katolickich w celu omówienia szczegółów święta Chrystusa-Króla.

Zebrań zagaił p. dyr. St. Białas, prezes Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej. Na przewodniczącego przez aklamację został powołany p. Romer, do prezydium zostali powołani: p. prof. Bossowska, p. Śmiechowski oraz p. Bakczewiczowa. P. mag. B. Ruściecki zreferował projekt obchodu święta, poczem wywiązała się żywa i rzeczowa dyskusja, w której brało udział kilkadziesiąt osób.

W ogólnych zarysach program obchodu objąłby nabożeństwa, możliwe najokazalsze pochody, dwie zasadnicze akademie (w sali Miejskiej i w sali Śniadeckich), propagandę prasową we wszystkich pismach, transmisje radiowe, kolportaż nalepek artystycznych,

specjalnie w tym celu przygotowanych i t. d. Ustalono zostało na zebraniu, że hasłem tego święta jest hasło utrzymania chrześcijańskiego charakteru rodziny, oraz pomoc dla bezrobotnych i biednych. Między innymi właśnie dla tego celu postanowiono cenę nalepek podnieść z 5 gr. na 10, przekazując czysty dochód na katolickie organizacje dobroczynne (a myśl szczególnie była silnie przez wszystkich akcentowana. Na zebraniu było reprezentowanych 42 organizacje społeczne przez przeszło 50 osób.

Dnia 9 b. m. odbyło się zebranie P. W. Ks. Ks. Proboszczów m. Wilna. Po zagajeniu zebrań przez prezesa Arch. Instytutu Akcji Katolickiej referat na temat obchodu, oparty na wytycznych zebrań organizacji społecznych wygłosił ks. Fr. Kafarski, dyrektor Arch. Instytutu A. K. Po dłuższej dyskusji omówiono szczegółowe wykonanie programu obchodu.

lan. Wyświęcenia Ogniska dokonał miejscowy ks. proboszcz, po którym, oddając w posiadanie lokal dla młodzieży stowarzyszonej, wywiał ją podniosł i serdecznie słowa, by żyć w tem Ognisku stałoby się wczoraj cnot chrześcijańskich i obywatelskich. Ze słów ks. proboszcza pokazało się, że Ognisko powstało dzięki ofiarności pp. Zdzisławskich.

Po przemówieniu przedstawiciela Związku Młodzieży Polskiej w Wilnie specjalnie przybyłego na tę uroczystość, i prezesa SMP w Mejszagołe druha Fijolka St., druchny SMP w Mejszagołe wykonały deklamację i śpiewy, wśród których wspaniale wzniosły, połączony z deklamacją, jako wianuszek dla SMP. — zostało świetnie wykonane przez druchnę Tyszkiewiczówną Albertę.

Wczoraszni SMP odegrali sztukę p. t. „Werbelt domowy”, zakończoną krótką zabawą w Ognisku. „p-n”

**Walerjan Charkiewicz**  
Zmierzch Unji Kościelnej na Litwie i Białorusi — szkice historyczne z 6. — Płacyd Jankowski (John of Dyalp) — życie i twórczość — z 10. — Bez steru i busoli (Sylwiusz i prof. Michała Bobrowskiego) 2. — Ostatnie lata Alumnatu Pańskiego w Wilnie . 0.60 — Żywot — łask krynic 0.50 — Pierwsze trudy i walki wileńskich kolejarzy . 0.80

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI ŚW. WOJCIECHA W WILNIE

**Ogłoszenie**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie rewiru I-go zamieszkały w Wilnie przy ul. Zakretowej 2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21 października 1931 roku o godzinie 10 rano w Wilnie przy ul. Słowackiego 17 w składach bocznicy kolejowej Dumu Bankowego T. Bunimowicz odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Zakładów Przemysłowych „Grzegorzewo” Grzegorza Kureca, składających się z 242.225 kilogramów tektury (9769 paczek po 25 kilogramów), zastawionej na sumę 11.491.93 dolarów amerykańskich. Wilno, dnia 10 października 1931 r. Komornik Wł. Matuchniak.

**Ogłoszenie**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie rewiru I-go zamieszkały w Wilnie przy ul. Zakretowej 2 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 15 października 1931 roku o godzinie 10 rano w Wilnie przy przetargu publicznego ruchomości, należących do Antoniego Morozowskiego, składających się z 2-ch domów drewnianych na rozbiórce, oszacowanych na sumę 1.600 złotych. Komornik Wł. Matuchniak.

**Ogłoszenie**  
Powiatowy Zarząd drogowy w Molodecznie podaje do wiadomości, że odcinek drogi państwowej Nr. 3/25 od km. 96 do 99 między Smorgoniami i Lebedziewem został otwarty dla ruchu publicznego po ukończeniu przebudowy jezdni. J. Mironowicz, Kierownik Powiatowego Zarządu drogowego. Stefanus, Przewodniczący Wydziału Powiatowego Starosta.

**Ogłoszenie**  
Pewni Firmy w Wilnie rozlewają swoje małowartościowe piwo w używane butelki „Patent” ARCYKSIĄŻĄCEGO BROWARU w ŻYWCU i wprowadza tem w błąd Sz. Konsumentów. Przetło ostrzegamy Sz. Konsumentów przed fałszykami i prosimy uważać przy zakupie prawdziwego wszechświatowej sławy PIWA ŻYWIECKIEGO na oryginalną etykietę i korek z firmą Arcyksiążęcy Browar w Żywcu. Reprezentacja: Wilno, Zarzeźna 19. Tel. 18-62

**Ogłoszenie**  
Pewni Firmy w Wilnie rozlewają swoje małowartościowe piwo w używane butelki „Patent” ARCYKSIĄŻĄCEGO BROWARU w ŻYWCU i wprowadza tem w błąd Sz. Konsumentów. Przetło ostrzegamy Sz. Konsumentów przed fałszykami i prosimy uważać przy zakupie prawdziwego wszechświatowej sławy PIWA ŻYWIECKIEGO na oryginalną etykietę i korek z firmą Arcyksiążęcy Browar w Żywcu. Reprezentacja: Wilno, Zarzeźna 19. Tel. 18-62

**Ogłoszenie**  
Pewni Firmy w Wilnie rozlewają swoje małowartościowe piwo w używane butelki „Patent” ARCYKSIĄŻĄCEGO BROWARU w ŻYWCU i wprowadza tem w błąd Sz. Konsumentów. Przetło ostrzegamy Sz. Konsumentów przed fałszykami i prosimy uważać przy zakupie prawdziwego wszechświatowej sławy PIWA ŻYWIECKIEGO na oryginalną etykietę i korek z firmą Arcyksiążęcy Browar w Żywcu. Reprezentacja: Wilno, Zarzeźna 19. Tel. 18-62

**Ogłoszenie**  
Pewni Firmy w Wilnie rozlewają swoje małowartościowe piwo w używane butelki „Patent” ARCYKSIĄŻĄCEGO BROWARU w ŻYWCU i wprowadza tem w błąd Sz. Konsumentów. Przetło ostrzegamy Sz. Konsumentów przed fałszykami i prosimy uważać przy zakupie prawdziwego wszechświatowej sławy PIWA ŻYWIECKIEGO na oryginalną etykietę i korek z firmą Arcyksiążęcy Browar w Żywcu. Reprezentacja: Wilno, Zarzeźna 19. Tel. 18-62

**Ogłoszenie**  
Pewni Firmy w Wilnie rozlewają swoje małowartościowe piwo w używane butelki „Patent” ARCYKSIĄŻĄCEGO BROWARU w ŻYWCU i wprowadza tem w błąd Sz. Konsumentów. Przetło ostrzegamy Sz. Konsumentów przed fałszykami i prosimy uważać przy zakupie prawdziwego wszechświatowej sławy PIWA ŻYWIECKIEGO na oryginalną etykietę i korek z firmą Arcyksiążęcy Browar w Żywcu. Reprezentacja: Wilno, Zarzeźna 19. Tel. 18-62

**Ogłoszenie**  
Pewni Firmy w Wilnie rozlewają swoje małowartościowe piwo w używane butelki „Patent” ARCYKSIĄŻĄCEGO BROWARU w ŻYWCU i wprowadza tem w błąd Sz. Konsumentów. Przetło ostrzegamy Sz. Konsumentów przed fałszykami i prosimy uważać przy zakupie prawdziwego wszechświatowej sławy PIWA ŻYWIECKIEGO na oryginalną etykietę i korek z firmą Arcyksiążęcy Browar w Żywcu. Reprezentacja: Wilno, Zarzeźna 19. Tel. 18-62

# OFIARNOŚĆ RZESZ KOLEJOWYCH

WOJEWÓDZKI KOM. KOL. LOPP.

Kryzys gospodarczy - ekonomiczny, przeżywany przez wszystkie państwa i narody, uderzył przed wszystkim w organizacje społeczne, filantropijne i oświatowe. I rzeczywistość wszystkie te instytucje, które jeszcze przed paru laty prosperowały nadercnie, obecnie muszą wydatnie redukować zakres swych prac, a wielu nawet grozi całkowita likwidacja. Zgoda inaczej rzecz się ma z instytucją od szeregu lat organizacją kolejarzy LOPP. Szeregi jej nie tylko, że nie zmniejszyły się, lecz wykazują systematyczną tendencję do wzrostu. Oto z ust prezesa kolejowej LOPP w Wilnie pan. Budkiewicza i kierownika propagandy p. Wyszkowskiego, dowiadujemy się szeregu ciekawych informacji.

Tak zwany Wojewódzki Komitet Kolejowy LOPP na początku roku bieżącego liczył 10 tysięcy członków rzeczywistych, stan który w chwili obecnej wzrósł prawie o półtora tysiąca, czyli stanowi obecnie prawie 11 tysięcy 500 członków. Ponadto — jak się do wiadomości — istnieje poważna tendencja której inicjatywa wyszła z kół kolejarzy Suwalszczyzny, aby w poczet członków organizacji zapisywać nie tylko samego pracownika, ale i jego najbliższą rodzinę: żonę, starsze dzieci. Świadczą to, z jednej strony o wielkim zrozumieniu potrzeby takich prac, jako obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, z drugiej zaś o podatnym gruncie kolejarzy na którym tego rodzaju obywatelskie pomysły wyrastają.

Dziś Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Potężne arcydzieło dźwiękowe. Na dzień morza w odległości 400 metr. od życia i ludzi, toczy się zjadła walka o kobietę. Najświetniejsza gwiazda ekranu; JACK HOLT DOROTHY REVIER i RALPH GRAES. Nad program: Dodatek dźwiękowy „Foxy”. Na 1-szy seans ceny niższe. Początek seansów o g. 4, 6, 8 i 10.30, w dniu świąt, o g. 2-ej.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Wielki sensacyjny dramat „Bicz prawa” Nad program „Cud nad Wisłą” Seans wieczorowy „PROKURATOR OSKARZA” potężna kreska Bernarda Gótzke. godz. 6 — 8 — 10 Nad program „Milionowy Spadek” wesoła komedia w 6 akt. Koncertowa orkiestra pod batutą p. M. Sainickiego. Ceny miejsc: balkon 30 gr. parter 60 gr. Kasa czynna od godz. 3.30 do 10 w.

Dźwiękowy kino-test „HOLLYWOOD” Powtórzenie premjery! Wszechświatowy Przebój Dźwiękowy reżys. Józefa von Sternberga w roli gl. najświetniejsza gwiazda doby obecnej MARLENA DIETRICH i jej partner VICTOR MAC LAGLEN Nad program: Dodatki dźwiękowe.

W celu dnia możliwości obejrzenia tego super filmu najszerszym warstwom publiczności, będzie on wyświetlany dziś i jutro w dwóch największych kinach: „HELIOS” i „HOLLYWOOD”. Na pierwszy seans ceny niższe. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.15. Honorowe bilety nieważne. Wkrótce największe przeboje sezonu: „Hadzi Murat” z Iwanem Mozzuchinem i „10-ciu z Pawlacz”.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

Dziś! Największy 100 proc. dźwiękowy film świata. Monumentalny epokowy dramat w 12 akt. W rol. gl. Maurice Chevalier i Jeanette Mac Donald. Następnym program: Nowa realizacja i opracowanie jako niepodzielną udźwiękowioną całość „Hrabina Paryż” Emil Jannings, W. Gajdarow, Lya de Putti, Mia May w rolach głównych.

**Pow. Wilejski.**  
Lotny Oddział Okulistyczny Nr. 2 Wilejskiego Okręgu Polskiego Czerwonego Krzyża pracował w Żodziszkach od dnia 15 sierpnia do 15 września br. Przez ten czas udzielono 11 tysięcy porad. Codziennie oprócz tego, dokonywano około 20 operacji, nieraz bardzo skomplikowanych, jak: zdejmowanie zaćmy, i t.p. Nadzwyczajną frekwencją tłumaczy się ujęciem klientów przez personel i jego bezinteresowność. Obecnie wszyscy operowani czują się dobrze i za pośrednictwem niniejszego pisma przesyłają wyrazy wdzięczności Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi.

Ze smutkiem należy jednak stwierdzić, że nie wszyscy chorzy byli leczeni. Wielu bardzo, kierując się nieufnością, wrodzoną dla ludu tułuskiego, bało się okazać swoje łące oczy, by potem nie być operowanymi lub zmuszonymi do leczenia. Inni znowu wymawiali się starymi latami i bliską śmiercią, i nie chcieli się fatygować do przychodni, nie myśląc o tem, że rozsądnymi jaglicy dla całej okolicy.

Wśród klientów, cierpliwie oczekujących w kolejce na wizytę lekarską, widzieliśmy nieraz małe dzieci z doskonale rozwiniętą jaglicą. Bez przesady można twierdzić, że połowa ludności gminy żodziszkiej, wojewostwie i wileńszczyźnie jest zakażona jaglicą. Jeżeli zaś przyjmie się pod uwagę stan sanitarny naszej wsi, szczególnie ciasne latania, wspólne naczynia do mycia się, nasuwa się perspektywa, że za kilka lat ludzie ze zdrowymi oczami będą należeli do wyjątku.

Jest to tylko jedna z przyczyn stron naszej okolicy. Gdyby przybrał oddział gruźlicy, mia